

Ukraińcy źli na wysokie wyniki Brauna i Mentzena

20 maja 2025

Wyniki pierwszej tury wyborów prezydenckich w Polsce wywołały niepokój wśród ukraińskich polityków. Szczególnie nie podobają im się dobre rezultaty Sławomira Mentzena (14,81%) oraz Grzegorza Brauna (6,34%).

Ukraiński deputowany Mykoła Kniażycki nie ukrywał swojego szoku wobec rezultatów pierwszej tury głosowania. W rozmowie z telewizją Espresso wyraził głębokie zaniepokojenie szczególnie wynikiem Grzegorza Brauna. „Najbardziej przeraziło mnie 6 proc. Brauna. Jest antyukraiński i antysemicki. Podeptał ukraińską flagę” – powiedział Kniażycki. „Braun razem z Mentzenem, który też dopuścił się haniebných czynów na ulicach naszych miast, razem mają ponad 20 proc.” – dodał ukraiński polityk.

Kniażycki stwierdził również, że liczba zwolenników prawicy w Polsce rośnie „dzięki rosyjskiemu wsparciu”. Jego zdaniem, polskie społeczeństwo jest głęboko podzielone – „mniej więcej połowa to demokraci i liberałowie, druga połowa to konserwatywni nacjonaliści”.

Obawy Kniażyckiego nawiązują do wydarzeń z lutego 2025 roku, kiedy Sławomir Mentzen podczas wizyty we Lwowie stwierdził, że „Ukraina musi jak najszybciej zakończyć kult Stepana Bandery”. Wypowiedź ta wkurzyła mera miasta, Andrija Sadowego, który nazwał Mentzena „prorosyjskim politykiem z polskim paszportem” i kwestionował, czy powinien mieć prawo wjazdu na Ukrainę.

Zaniepokojony jest również ukraiński politolog Wołodymyr Fesenko. Komentuje, że obawy o przyszłość relacji polsko-ukraińskich „dominują wśród ekspertów w Kijowie”. „Niestety nasze relacje z Polską będą się zmieniać. Niezależnie od tego, kto będzie prezydentem, nasze stosunki nie będą już tak

bliskie i partnerskie jak dotychczas. Będą znacznie bardziej skomplikowane” – stwierdził Fesenko w rozmowie z „Rzeczpospolitą”.

Autorstwo: KM

Na podstawie: Rp.pl

Źródło: Nczas.info